

Sygn. akt IV KK 370/22

POSTANOWIENIE

Dnia 4 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 4 października 2022 r.

sprawy **R. S.** skazanego z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., art. 178a § 1 k.k., art. 162 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Rybniku z dnia 11 kwietnia 2022 r., sygn. VI Ka

39/22 zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. III K 629/21

na podstawie art. 535§3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od skazanego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rybniku, wyrokiem z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. akt III K 629/21, skazał R. S. za przestępstwa:

1. z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zb. z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 9 lat pozbawienia wolności;
2. z art. 162 § 1 k.k. na karę roku pozbawienia wolności.

Po połączeniu kar jednostkowych oskarżonemu wymierzono karę łączną 9 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Zarazem Sąd orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej B. L. kwotę 50 000,00 zł tytułem nawiązki, na podstawie art.

42 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, a na podstawie art. 43a § 2 k.k. zasądził od niego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w wysokości 10 000,00 zł.

Sąd Okręgowy w Rybniku, wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2022 r., sygn. VI Ka 39/22, wydanym na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że:

- a) w punkcie 1 jako podstawę prawną wymiaru kary wskazał art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k.;
- b) w punkcie 3 jako podstawę prawną orzeczenia o karze łącznej wskazał przepisy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23.06.2020 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.;
- c) w punkcie 9 na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy oraz zwolniono oskarżonego oraz oskarżycielkę posiłkową od ponoszenia przypadających na nich kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wskazanymi kosztami Skarb Państwa.

Z kasacją od wyroku Sądu odwoławczego wystąpił obrońca skazanego. Skarżący zarzucił rażąco obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez naruszenie:

- a) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie przez Sąd odwoławczy i brak odniesienia się w treści uzasadnienia skarżonego rozstrzygnięcia do zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy, nawiązujących do dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego ujawnionego w toku przewodu sądowego, z jednoczesnym oddaleniem wniosków dowodowych obrońcy, mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, przez co doszło do zaniechania merytorycznej kontroli instancyjnej zarzutów odwoławczych i utrzymania w mocy wadliwego wyroku skazującego;
- b) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez niesłuszne oddalenie wniosków dowodowych obrońcy wymienionych w pkt 1-2

postanowienia z dnia 15 września 2021 r., które to dowody zmierzały do pełnego wykazania właściwości i warunków osobistych oskarżonego, jego życia przed popełnieniem przestępstwa, jak i po jego popełnieniu, prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie i braku potrzeby jego izolacji od społeczeństwa na ponad 9 lat, co w konsekwencji doprowadziło do niepełnego w tym zakresie zebrania materiału dowodowego, podczas gdy dowody te miały istotne znaczenie dla weryfikacji prawidłowości ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd, a tym samym ograniczyło prawo do obrony skazanego i jego inicjatywy dowodowej.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Rybniku.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiło oddalenie jej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Na wstępie rozważań należy przypomnieć, że rolą postępowania kasacyjnego jest, co do zasady, kontrola orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia najpoważniejszych naruszeń prawa materialnego lub procesowego, które mają istotny wpływ na treść prawomocnego orzeczenia. Mając na względzie nadzwyczajny charakter tego środka zaskarżenia ustawodawca określił, że kasacja przysługuje stronie, stosownie do art. 519 k.p.k. od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść tego orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

Wykazanie wadliwości przeprowadzonej w sprawie kontroli apelacyjnej poprzez zakwalifikowanie uchybień jako rzekomo naruszających dyspozycje art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. nie może ograniczać się wyłącznie do formalnego powołania tych przepisów w zarzucie kasacji i stworzenia pozorów nieprawidłowej kontroli odwoławczej (poprzez sugerowanie np. „nienależytego”, „niepełnego”, „niewłaściwego”, „nierzetelnego”, „pobieżnego” rozpoznania apelacji), jeżeli z istoty zarzutu odczytywanej z jego uzasadnienia, jednoznacznie wynika, że

skarżący wyłącznie domaga się przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kolejnej, dublującej kontrolę apelacyjną, weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji bądź forsuje subiektywną interpretację wyników postępowania dowodowego (zob. post. SN z 28.10.2021 r., V KK 522/21). Podważenie prawidłowości procedowania sądu odwoławczego w zakresie ustawowych standardów kontroli odwoławczej uzależnione jest od precyzyjnego wykazania takiego stanu rzeczy, z odwołaniem się – w razie potrzeby – do treści apelacji, jak i pisemnych motywów orzeczenia instancji *ad quem*. Obowiązek dochowania tej powinności ciąży na skarżącym w ramach wymogu nakreślonego przepisem art. 526 § 1 k.p.k. O naruszeniu norm wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. oraz z art. 457 § 3 k.p.k. nie świadczy wyłącznie to, że prawomocne orzeczenie nie odpowiada oczekiwaniom danej strony postępowania.

Jakkolwiek w ramach zarzutu z pkt. 1 skarżący podniósł, że z treści uzasadnienia skarżonego rozstrzygnięcia nie wynika, aby odniesiono się do zarzutów podniesionych w apelacji tego obrońcy, nawiązujących do dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego ujawnionego w toku przewodu sądowego, to hipoteza ta nie została poddana praktycznie jakiegokolwiek argumentacji w uzasadnieniu kasacji. Ograniczono się tam do stwierdzenia, że „Skonfrontowanie wniesionej w niniejszej sprawie apelacji z treścią uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego prowadzi nieodparcie do wniosku, że opiera się ono jedynie na ogólnikach i standardowych stwierdzeniach, z których wynika, że akceptując ustalenia, na których oparto zaskarżony wyrok Sądu, przyjmuje je za własne. Mimo, że uzasadnienie orzeczenia pozostaje jedynie dokumentem sprawozdawczym, jest to jedyny miernik oceny wnikliwości rozpoznania zarzutów apelacyjnych w toku kontroli instancyjnej”. Pozostała natomiast część wywodów zamieszczonych w uzasadnieniu kasacji dotyczy wadliwego – w przekonaniu skarżącego – oddalenia złożonych w sprawie wniosków dowodowych, do czego Sąd Najwyższy odniesie się w dalszej części uzasadnienia.

Takie określenie zarzutu w powiązaniu z jego uzasadnieniem praktycznie uniemożliwia Sądowi kasacyjnemu odczytanie istoty uchybienia, którego dopatruje się autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Ponieważ – co do zasady – Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów

(art. 536 *in princ.* k.p.k.), te muszą mieć charakter precyzyjny i jednoznaczny w swej wymowie. Miejsce na zrealizowanie obowiązku wynikającego z treści art. 526 § 1 k.p.k., tj. wskazania, na czym polegało uchybienie, które zostało opisane w zarzucie kasacji, jest uzasadnienie kasacji. Powinno on wykazywać, na czym *in concreto* polegało naruszenie prawa przez sąd, a także z czego wynika ocena, że naruszenie to miało charakter rażący, oraz na podstawie jakich przesłanek wyprowadzana jest możliwość istotnego wpływu na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia (zob. J. Matras [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. K. Dudka, Warszawa 2020, art. 526, teza 1).

W niniejszej sprawie wymogi te bezspornie nie zostały spełnione. Tylko więc dla porządku wskazać należało, że skonfrontowanie zarzutów podniesionych w apelacjach obrońców z pisemnym uzasadnieniem wyroku Sądu odwoławczego nie daje podstaw do wnioskowania, jakoby zakres jego rozważań pomijał którykolwiek z zarzutów i wniosków podniesionych w tych środkach odwoławczych, względnie, że Sąd rozważył je w stopniu niedostatecznym, bądź niegwarantującym dochowania konstytucyjnie chronionej zasady dwuinstancyjności postępowania (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP), stanowiącej istotny komponent prawa do rzetelnego procesu. Również pisemne motywy zaskarżonego kasacją wyroku zostały przedstawione w sposób czytelny, umożliwiając zapoznanie się z tokiem rozumowania Sądu Okręgowego. Przekonująco wykazują one również dlaczego zarzuty i wnioski apelacji złożonych przez obrońców – z wyjątkiem odnoszącym się do kosztów sądowych – uznano za niezasadne. Względy powyższe przemawiały za oczywistą bezzasadnością zarzutu z pkt. 1 kasacji.

Odnosząc się natomiast do zarzutu z pkt. 2 należy podkreślić, co zresztą przyznaje sam skarżący, że przywołane wnioski dowodowe zmierzały do pełnego wykazania właściwości i warunków osobistych oskarżonego, jego życia przed popełnieniem przestępstwa, jak i po jego popełnieniu, prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie i braku potrzeby jego izolacji od społeczeństwa na ponad 9 lat. W uzasadnieniu kasacji stwierdzono że uzupełnienie materiału dowodowego o zeznania świadków w osobach M. S. i P. P. miało na celu naświetlenie właściwości i warunków osobistych sprawcy, jego sposobu życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowaniu się po jego popełnieniu, problemów ze

zdrowiem oskarżonego i czasu ich trwania oraz presji psychicznej związanej z wykonywaniem zawodu żużlowca pozwoliłyby Sądowi w sposób wszechstronny dokonać oceny uwarunkowań osobistych R. S., a tym samym stworzyłyby optymalne pole do wymierzenia mu kary, która realizowałaby w równym stopniu zarówno dyrektywy jej wymiaru w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej. Skarżący dąży do wykazania, że dla wszechstronnej oceny osoby oskarżonego konieczne było także ustalenie istotnych faktów związanych z jego przeszłością, a tych właśnie informacji mogły dostarczyć wyłącznie osobowe źródła dowodowe, osoby które znają R. S. od lat, będące świadkami wstępow i upadków jego kariery w przestrzeni publicznej.

Skarżący utracił jednak z pola uwagi, że argumenty te bezsprzecznie dotyczą postępowania dowodowego przed Sądem I instancji i zaprezentowane zostały wcześniej w jego własnej apelacji. Ustosunkowując się do tego zarzutu Sąd odwoławczy w sposób szczegółowy i dokładny wykazał nie tylko, że oddalenie przedmiotowych wniosków dowodowych nie nastąpiło z obrazą art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., ale ponadto, że obrona nie wykazała – wymaganej przepisem art. 438 pkt 2 *in fine* k.p.k. – możliwości wpływu nieprzeprowadzenia wspomnianych dowodów na treść wyroku pierwszoinstancyjnego. Jednocześnie Sąd Okręgowy wykluczył, by postulowane do przeprowadzenia dowody miały decydujący charakter w zakresie współmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary, uwzględniając całokształt zgromadzonych w postępowaniu aktualnych danych o jego osobie i wcześniejszym trybie życia. Rozważania w tym zakresie są wszechstronne, wnikliwe i zasługują na akceptację.

Niezależnie od tego, że postępowanie kasacyjne co do zasady nie służy weryfikacji współmierności orzeczonej kary, to uwzględniając realia procesowe niniejszej sprawy i omawiany zarzut kasacji, który w oczywisty sposób związany jest z tym zagadnieniem, Sąd Najwyższy zdecydował się na poczynienie w tym miejscu kilku dodatkowych uwag.

Bezspornie orzeczonej wobec oskarżonego kara za spowodowany wypadek, stanowiąca zasadniczy komponent kary łącznej – jest surowa. Jednak dla jej wymiaru podstawowe znaczenie miały ustalone i właściwie ocenione w tej płaszczyźnie okoliczności sprawy, na które złożyły się przede wszystkim rażące

naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym (wyprzedzanie na odcinku drogi, na którym obowiązywał zakaz wyprzedzania ustanowiony znakiem P-4 oraz linia podwójna ciągła), w trakcie kierowania pojazdem mechanicznym w głębokim (przekraczającym 2‰ alkoholu we krwi) stanie nietrzeźwości, czy rozmiar spowodowanych u pokrzywdzonej obrażeń i poważne skutki długofalowe, obejmujące nieodzyskanie przez nią pełnej sprawności pomimo upływu 1,5 roku od zdarzenia, a także utratę pamięci wydarzeń do około siedmiu lat wstecz, konieczność ponownej nauki mówienia i chodzenia, czy praktyczne pozbawienie jej udziału w wychowaniu kilkuletniej córki. Fakty te nie mogą zostać podważone przez choćby modelowy, wzorowy sposób prowadzenia przez skazanego życia zanim doszło do popełnienia przestępstwa.

Nie jest też prawdą, że w sprawie naruszono zasady wymiaru kary wyznaczane jej względami ogólnoprewencyjnymi. Powszechnie wiadomo, że osoby znane publicznie, w tym szczególnie sportowcy stanowią inspirację i są wzorem do naśladowania, zwłaszcza dla młodych ludzi. Z tego powodu rozpoznawalność takiej osoby, oprócz splendoru, powinna nieść za sobą zwiększoną dążenie do odpowiedzialności i racjonalności podejmowanych działań. Wspomniane czynniki nabierają szczególnego znaczenia w odniesieniu do zachowań mających miejsce w ruchu drogowym, albowiem zarówno kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, jak również niedostosowanie się do zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym wciąż stanowią w Polsce powszechny problem społeczny, o czym przekonują nie tylko powszechnie dostępne statystyki Policji, ale szereg kampanii adresowanych do masowych odbiorców.

Podsumowując, orzeczona wobec skazanego przez Sąd *meriti* kara za spowodowany w stanie nietrzeźwości wypadek, której wymiar odpowiada 3/4 ustawowego zagrożenia przewidzianego za taki czyn w ustawie karnej, kara za nieudzielenie pomocy mieszcząca się w 1/3 tego ustawowego zagrożenia, jak również kara łączna określona w sposób mieszany redukcyjny nie mogą żadną miarą zostać uznane za niewspółmierne w sposób rażący, co miałyby ujść uwadze Sądu odwoławczego. Na taki stan rzeczy nie mogły również – z założenia – rzutować zaoferowane przez obronę dowody, których nieprzeprowadzenie kwestionowane jest aktualnie w kasacji.

Uwzględniając powyżej przedstawioną argumentację, wobec niestwierdzenia jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia kasacji, podlegała ona oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.

Jednocześnie, na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. kosztami postępowania kasacyjnego obciążono skazanego nie znajdując podstaw do zwolnienia go z tego obowiązku.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[as]